



KURIER MAŁOPOLSKIEGO TKKF



Biuletyn Informacyjny Zarządu Wojewódzkiego Małopolskiego TKKF

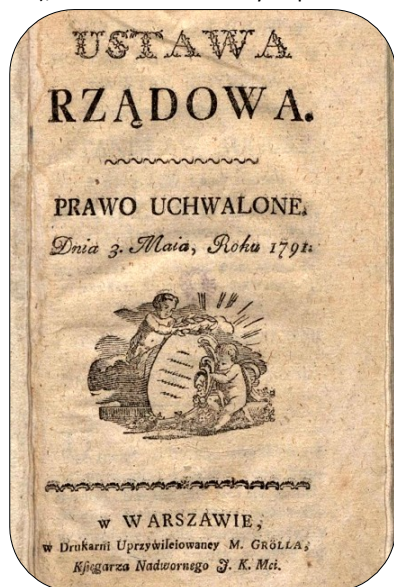
Nr 6

Maj – czerwiec 2024 r.

Kadencja 2023-2027 Małopolskiego TKKF

Dzień Konstytucji Majowej, dniem powołania do życia Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej

Szanowni Państwo! Maj jest pamiętnym miesiącem nie tylko w kartach naszej historii. Wymienię kilka majowych, ważnych dat: - 1 maja – Międzynarodowe Święto Pracy (w Polsce święto państwowe), ustanowione w Paryżu przez I Kongres II Międzynarodówki 14 listopada 1889 roku.



- 2 maja – Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej, ustanowiony dwadzieścia lat temu (w roku 2004) przez SEJM RP. Święto to ma wyrażać szacunek do flagi i propagować wiedzę o polskiej tożsamości i o symbolach narodowych.

- 3 maja – Dzień Konstytucji Majowej, uchwalonej 3 maja 1791 roku przez Sejm Wielki, zwołany w październiku 1788 roku.

- trzy lata później, 7 maja 1794 roku, Tadeusz Kościuszko wydał Uniwersał Połaniecki, ograniczający poddaństwo chłopów.

Konstytucja 3 maja była pierwszą w Europie i drugą na świecie ustawą (po konstytucji amerykańskiej z roku 1787), regulującą organizację władz państwowych,

chii dziedzicznej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Ograniczyła znacząco demokrację szlachecką i wprowadziła częściowe zrównanie praw osobistych mieszczan i szlachty oraz stawiała chłopów pod ochroną państwa, łagodząc w ten sposób nadużycia pańszczyzny.



Gmach PTG „Sokół” - Kraków ul. Piłsudskiego 27 (dawniej ul. Manifestu Lipcowego) - pierwsza siedziba władz wojewódzkich Krakowskiego, dziś Małopolskiego TKKF.

Głównym autorem tekstu Konstytucji Majowej był król Stanisław August Poniatowski. Istotny wkład w jej spisanie mieli także Ignacy Potocki, Hugo Kołłątaj oraz sekretarz królewski Scipione Piattoli. Według Ignacego Potockiego i Hugo Kołłątaja Konstytucja 3 maja była



Obiekt przy ul. Lenartowicza 14 - od roku 1997 siedziba władz wojewódzkich Krakowskiego, a od roku 1999 Małopolskiego TKKF.

oraz prawa i obowiązki obywateli.

Była ukoronowaniem panowania w latach 1764-1795 króla Stanisława Augusta Poniatowskiego - ostatniego władcy państwa, złożonego z Korony Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, powstałego w roku 1569 na mocy Unii Lubelskiej.

Konstytucja 3 maja, właściwie Ustawa Rządowa z dnia 3 maja, uchwalona w dniu 3 maja 1791 r., regulowała ustrój prawny monar-



Fotografia archiwalna. Rok 1910 - Kraków. Gmach przy ul. Lenartowicza 14 – obecnej siedziby władz wojewódzkich Małopolskiego TKKF.

„ostatnią wolą i testamentem gasnącej Ojczyzny”. Choć obowiązywała w sumie tylko przez 14 miesięcy, do dzisiaj jest jednym z fundamentów polskiej tradycji republikańskiej i powodem do dumy dla Polaków. Po utracie w roku 1795 niepodległości przez 123 lata rozbiórów przypominała o walce o niepodległość.

O Konstytucji 3 maja pamiętano nie tylko w czasach, gdy Polska była pod zaborami. Święto 3 Maja zostało przywrócone w II

Rzeczypospolitej Polskiej w kwietniu 1919 roku. Podczas II wojny światowej zostało zdelegalizowane przez okupantów niemieckich i sowieckich; zakazane też było w okresie PRL. Od roku 1990 dzień 3 maja ponownie jest oficjalnym świętem narodowym Polaków.

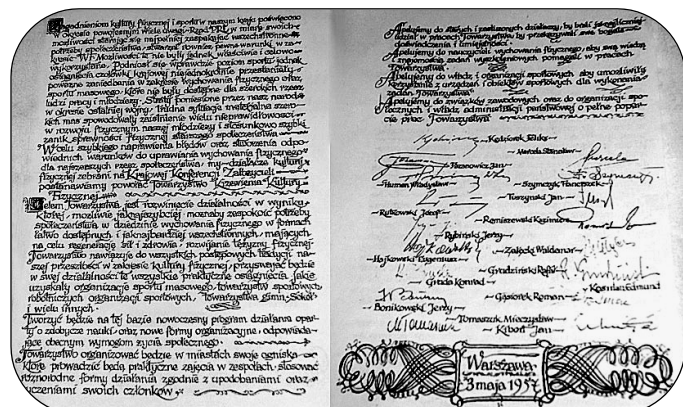
Maj jest miesiącem też innych, ważnych wydarzeń, dat i rocznic o znaczeniu krajowym i międzynarodowym:

-18 maja 1920 roku w Wadowicach urodził się Karol Wojtyła, arcybiskup metropolita krakowski, kardynał, który do historii przeszedł, jako papież Jan Paweł II, ogłoszony świętym przez swojego następcę.



Awers proporzyczka Zarządu Głównego TKKF.

- 12 maja 1926 roku w Polsce zaczął się „Przewrót Majowy”; na jego czele stanął Józef Piłsudski, a rządy w Polsce przejął obóz sanacji.
- 4 maja 1962 roku zainaugurowano obchody „Dnia Hutnika”. Od tego czasu w szkołach i akademiach hutniczych oraz zakładach pracy, związanych z branżą, każdego roku odbywają się różne uroczystości –



Wyciąg z uchwały założycielskiej TKKF z podpisami jego założycieli.

konferencje, festyny czy zawody sportowe.

- 8 maja 1945 roku podpisano akt bezwarunkowej kapitulacji III Rzeszy, który zakończył II wojnę światową w Europie.
- 3 maja 1957 roku, w 166 rocznicę uchwalenia Konstytucji Majowej, powołano do życia Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej. Jest to szczególnie dzień w historii sportu i rekreacji, o czym chcę wspomnieć.

*

Było to kilkanaście lat od zakończenia II wojny światowej, w czasie wielkiego, powojennego wyżu demograficznego. Po latach niewoli, wyrzeczeń i niedostatku, ktoś wreszcie zrozumiał, że oprócz

pracy społeczeństwu należy się jeszcze coś więcej. Ktoś inny zwrócił uwagę, że sprawność fizyczna jest jedną z oznak dobrego zdrowia i samopoczucia, a wobec pokoleniowych zmian, jakie nastąpiły w kraju, poprzez sport należy szukać zasad współżycia i skutecznych form integracji środowiskowej. W okresie wyjątkowej pracy nad odbudową kraju, i budowy podstaw przemysłu, nadszedł czas stabilizacji. Powstał więc problem zagospodarowania wolnego czasu, który nie występuje w społeczeństwach o znacznej przewadze ludności wiejskiej i prymitywnych formach gospodarowania, jak było w Polsce



Rewers proporzyczka Zarządu Głównego TKKF.

w okresie międzywojennym.

Tempo industrializacji i urbanizacji życia w pierwszym dziesięcioleciu PRL było bardzo szybkie. Zbyt szybki przyrost ludności, zwłaszcza tej napływowej do miast, jej kulturowe zwyczaje, nawyki i poglądy, były przyczynkiem do licznych pokoleniowych sporów i konfliktów. Grupy świadomie myślących ludzi, działacze i aktywistów sportowych chciały czymś zaimponować, pobudzić do większej aktywności fizycznej młodzież i dorosłych, uczących się i pracujących oraz osoby starsze, w ramach specjalnych programów, np. „Jesień życia”. Z tak umotywowanych dążeń zrodził się pomysł stworzenia amatorskiego ruchu sportowego, promującego sport i rekreację.

O tym, jak powstawało TKKF, krąży wiele kontrowersyjnych wersji i opinii, jednak decyzja o powołaniu Towarzystwa zapadła 17 lutego 1956 roku, w trakcie Krajowej Narady Aktywu Sportowego w Warszawie, gdzie dyskutowano m.in. konieczność powołania organizacji sportu masowego. Rozpatrywano wtedy dwa wnioski: pierwszy, dot. reaktywacji TG „Sokół”, przygotowany przez Komitet Organizacyjny „Sokoła”, nawiązujący do przedwojennych tradycji, o patriotycznych ideach, i drugi – konkurencyjny wniosek, dot. powołania Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej – przegłosowano ten drugi.

Już w latach 1956 -1957 dokonano zmian w stylu kierowaniu sportem – również w części, dotyczącej masowego ruchu sportowego, zwracającego większą uwagę na wartość rekreacyjną, niż na efekty w postaci wygórowanych wyników i rekordów. Jak wykazała praktyka powierzenie tym samym organizacjom, zarówno sportu wyczynowego jak i rekreacji, prowadziło w swych skutkach do formalnego tylko zainteresowania tą grupą uprawiających sport, którzy nie dążyli do uzyskania wysokich rezultatów, traktując sport, jako formę rekreacji, rozrywkę i odpoczynek po pracy.

Krytyczna ocena, jakiej poddano wcześniejszą działalność na niwie sportu, doprowadziła w efekcie do rozgraniczenia między sportem uprawianym wyczynowo, a sportem masowym, traktowanym rekreacyjnie. Właśnie konsekwencją tego było powołanie w dniu 3 maja

1957 roku, z inicjatywy zasłużonych działaczy kultury fizycznej, aktywistów związkowych, byłych działaczy ZMP i ZMS, Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, które przejęło na siebie całość działania, związanego z masowym rozwojem kultury fizycznej.

Przyczyn zmian, wprowadzonych w modelu organizacyjnym sportu w latach 1956-1957, można szukać w zmianach społecznych, jakie nastąpiły w Polsce po zwycięstwie socjalizmu. Dynamiczny rozwój

kadencji, był Feliks Kędziorek. Z kulturą fizyczną nawiązał kontakt jeszcze w okresie przedwojennym, w Kolejowym Klubie Sportowym „Reduta” w Warszawie. Po wojnie był członkiem władz Związku Walki Młodych i Związku Młodzieży Polskiej, a później szefem Sztabu Komendy Głównej P.O. „Służba Polsce”. W latach 1952 – 1957 przewodził Głównemu Komitetowi Kultury Fizycznej i Radzie Sportu ZG ZMS.

Od chwili założenia TKKF oferowało swym członkom i wszystkim



Awers i rewers sztandaru Krakowskiego TKKF, wykonanego w roku 1982 z okazji 25. lecia TKKF, na zlecenie Zarządu Wojewódzkiego Krakowskiego TKKF.

kraju pociągnął za sobą równie dynamiczny rozwój kultury i oświaty. Pod uchwałą o powołaniu TKKF figurują następujące nazwiska: Jerzy Bonikowski, Jan Fazanowicz, Roman Gąsiorek, Rafał Grudziński, Konrad Gruda, Eugeniusz Hajkowski, Włodzimierz Humen, Feliks Kędziorek, Jan Kibort, Stanisław Marcela, Kazimierz Remiszewski, Józef Rutkowski, Jerzy Rybiński, Franciszek Szymczyk, Mieczysław Tomaszuk, Waldemar Załęcki, Jan Tuszyński i Edmund Kosman.

Decyzję o powołaniu TKKF poprzedziła, trwająca od jesieni 1955 roku burzliwa dyskusja, zwłaszcza na łamach gazety „Sztandar Mł-

chętym różne formy rekreacji, nie stawiając przy tym żadnych wymagań i ograniczeń, co do wieku, sprawności, przynależności wyznaniowej i społeczno – politycznej, jak w przypadku przynależności do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Ćwiczyć mógł każdy, a zespoły ćwiczebne, spartakiady, turnieje, festyny, konkursy, złoty ognisk TKKF i inne formy działalności sportowo-rekreacyjnej, były i nadal są otwarte dla wszystkich.

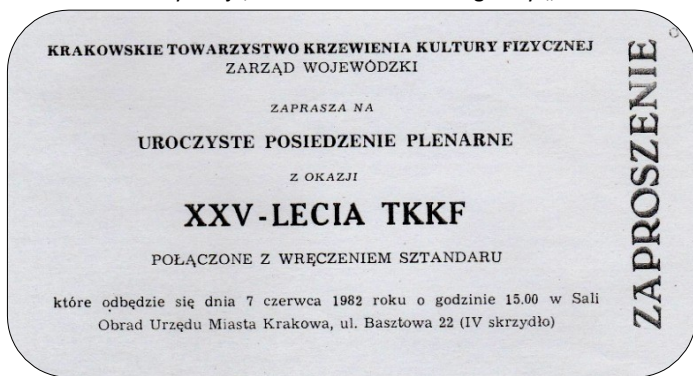
W regionie krakowskim, jako pierwszy, działalność podjął Zarząd Wojewódzki TKKF, powołany na Zjeździe w Krakowie 18 listopada 1957 roku. Zjazd obradował w sali KOZPN przy ul. Basztowej 6. Zarząd Miejski TKKF wybrano 25 marca 1958 roku, a 23 maja 1968 roku, na V Zjeździe Delegatów TKKF, oba Zarządy się połączyły, co postulowali członkowie i działacze Towarzystwa.

Wróćmy do 18 listopada 1957 roku, kiedy to w siedzibie Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej w Krakowie odbył się I Wojewódzki Zjazd TKKF, który dokonał wyboru Plenum w 21 osobowym składzie, w tym dziewięcioosobowego Prezydium i pięcioosobowej Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej. Dokonano także wyboru delegatów na Krajowy Zjazd TKKF w Warszawie.

W dyskusji zjazdowej podkreślano duże trudności w pracy organizacyjnej Towarzystwa, co wynikało z pewnej rezerwy społeczeństwa w stosunku do TKKF, tym bardziej, że na apel Sekcji Gimnastycznej Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej w Krakowie powołano do życia gniazdo „Sokoła”, co zmobilizowało jego byłych działaczy do właściwej pracy, przy ogólnym poparciu społeczeństwa. Władze państwowe nie zezwoliły jednak na rejestrację Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” i jego działalność została zakończona.

Działacze „Sokoła”, zrażeni takim stosunkiem władz do działalności oddolnej i woli społeczeństwa, niebył chętnie widzieli tego rodzaju przemiany, dlatego ich przekonanie i pozyskanie w szeregi TKKF, napotykało na opór, który po pewnym czasie został częściowo przełamany; myśląc, że kiedyś będą mogli pozyskać tę nazwę, zaczęli jednak przystępować do pracy w TKKF.

Tymczasem 29 listopada 1957 roku odbyło się zebranie Zarządu Wojewódzkiego TKKF, na którym ukonstytuowało się jego Prezydium w składzie: Stanisław Marcela – prezes, Henryk Górecki i Jan Nasadnik – wiceprezesi, Karol Włodek – sekretarz, Stanisław Bielski – skarbnik oraz Krystyna Trojanowska, Stanisław Wardała, Augustyn Grzyb, Józef Michałowski, Stanisław Hutny – członkowie. Przewodniczącym



Rok 1982. Archiwalne zaproszenie na uroczyste posiedzenie plenum Zarządu Wojewódzkiego Krakowskiego TKKF z okazji 25. lecia Towarzystwa.

dych”, o możliwościach, a raczej ich niedostatku uprawiania sportu dla przyjemności. Głos zabierali fachowcy i laicy, młodzi i starsi, mistrzowie świata i Europy oraz wychodzący na boisko - tylko od czasu do czasu, amatorzy sportu i rekreacji.

Powołaniu TKKF przyświecał jeden wspólny cel i jedna zasada – działalność sportowo-rekreacyjna dla dobra wszystkich. W dniu 30 maja 1957 roku, na pierwszym posiedzeniu Tymczasowego Zarządu Głównego TKKF, wybrano jego Prezydium i zatwierdzono regulamin ZG TKKF, a w sierpniu wydano wytyczne, w sprawie współdziałania Związków Zawodowych i Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. W dniu 1 września 1957 roku ukazał się pierwszy numer „Biuletynu Informacyjnego” Zarządu Głównego TKKF.

Jednym ze współzałożycieli TKKF, pełniącym obowiązki prezesa Tymczasowego Zarządu Głównego i Prezesa ZG TKKF od pierwszej

Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej został Ryszard Szerszeń, Komisji Kulturalno-Oświatowej prof. Augustyn Grzyb z Miechowa, Komisji Kobiecej przewodziła Krystyna Trojanowska, Komisji Imprez Maso-



Lata 50/60 XX wieku - Fotografia archiwalna. Przeciaganie liny – jedna z bardziej widowiskowych konkurencji spartakiadowych, rozgrywanych od pierwszych lat funkcjonowania TKKF.

wych Jan Nasadnik, a Komisji Organizacyjno-Finansowej Józef Michałowski z Bochni. W skład Plenum ZW TKKF, oprócz już wymienionych osób, także weszli: Henryk Winklewski, Józef Jaglarz, Ewa Fryś, Barbara Staniszeńska, Ludwik Bieńkowski Stanisław Kurek, Józef Zając, Kazimierz Chojnacki oraz Olga Więcek, Marian Żuławiński, Stanisław Szlachta, Jerzy Brzeziński i Stanisław Sroka.

Co po wyborach Zarządu Wojewódzkiego KTKKF pisała krakowska prasa? W czasopiśmie „Tempo” z października 1957 ukazał się artykuł pt. „Coraz większy rozmach TKKF”, a oto jego fragmenty: *Do niedaw-*



*Reprezentacje tenisistów stołowych kolejarzy - ok. 1960 r.
Od lewej: opiekun ekipy niemieckiej, Doniczek (Kraków), Dziubińska (Lublin), Nazarek (Lublin), D. Klinikowa (Kraków), zawodnik niemiecki, Cz. Klinik (Kraków), Czekanowski, Bogdan Łatuszkiewicz (dziennikarz z Warszawy).
Złoczy druga od lewej: Barbara Wawro (Jarosław).*

**Fotografia archiwalna z roku ok. 1960.
Reprezentacja tenisistów stołowych kolejarzy.**

na działacze i członkowie dawnego „Sokoła” w województwie krakowskim, na wiadomość, iż organizacja ta nie zostanie reaktywowana, a utworzone zostało TKKF, stanęli na boku, jakby urażeni (...), w skrytości ducha licząc, że TKKF nie będzie mógł się rozwinąć (...). Szybko jednak uraza minęła, a górę wziął rozsądek. Zaczęto mówić między sobą - przecież „Sokół”, czy TKKF - organizacja taka ma służyć jednej sprawie. A jeśli tak, trzeba przystąpić do pomocy, by sprawa ta mogła rozwijać się jak najlepiej, jak najszybciej, dlatego wielu z tych działaczy wzmacnia szeregi TKKF, służąc im swoją radą i pomocą.

Mimo że w wielu miejscowościach, tam gdzie powstały ogniska TKKF, nie mówi się jednak TKKF, ale nadal używa się nazwy „Sokół”. Istota sprawy pozostaje jedna: w Polsce zaczyna się rozwijać nowy kierunek - nie wyczynowy, lecz sprawnościowo - rozrywkowy.

*

To wszystko, o czym wcześniej wspominałem, działo się w latach, gdy byłem jeszcze w podstawówce. Dla mnie i dla mojego pokolenia nie był to łatwy czas; krwawe rozruchy na Węgrzech, w Poznaniu i inne wrzenia. W nas też coś wrzało; to coś dziś przypisuję mło-

dziejcej bucie i bezmyślności, jednak w tych trudnych latach młodzież opuszcza wioski i rusza w miasta. Chęć życia w lepszych warunkach była silniejsza od więzi z rodzinnym domem, tradycją i zwyczajami, gdyż nastał czas pokoleniowych zmian i nowych wyzwań, co wówczas stało się faktem.



**Zdjęcie archiwalne z lat 50. XX wieku.
Głośnik radiowęzłowy – tzw. „kołchoźnik”.**

W roku 1957, w którym powstało TKKF, kończyłem III klasę Szkoły Podstawowej w rodzinnym Wesołowie, mieszkając wówczas u moich dziadków - Aurelii i Antoniego Ochwatów. Do klasy I i II Szkoły Podstawowej chodziłem w Złotej, gdzie mieszkali moi rodzice. W tamtych latach w Złotej i okolicznych wioskach nie było jeszcze prądu elektrycznego, lecz w domu mieliśmy już głośnik radiowy, tzw. „kołchoźnik”, za pośrednictwem którego można było wysłuchać, nadawanych



*Pamiątkowe zdjęcie tenisistów stołowych z Krakowa, wykonane w Jordanowie w 1956r.
Pierwszy od lewej - Franciszek Dobosz, trzeci - Jan Bezwiński, Zdzisław Pachla, Janusz Chacaga, Lucjan Pawłowski, Mieczysław Kaczmarczyk.
Wedza: Roman Wardas, Zbigniew Bobrowski, Adam Hnyda, Stanisław Waga.*

**Fotografia archiwalna z 1956 roku.
Pamiątkowe ujęcie tenisistów stołowych z Krakowa.**

przez Radiowęzeł w Czchowie komunikatów i audycji radiowych. Pamiętam, jak w roku 1957 sprawozdawca radiowy Witold Zakulski komentował powołanie do życia Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. Wtedy nic z tego nie rozumiałem, ale jak w szkołach Gminy Zakliczyn zaczęto zakładać kółka sportowe, to wszystko zrozumiałem.

Z tamtych lat przytoczę jeszcze jedno zdarzenie. Było to w dniu 3 lutego 1957 roku, podczas ferii zimowych także spędzanych w Złotej. Zaraz po feriach miałem wrócić do dziadków w Wesołowie, u których się wychowywałem. Dobrze mi u nich było, lecz to za mało bym nie mógł tęsknić, mieszkając z dala od rodziców. W ostatnim dniu ferii przybyła po mnie babcia Aurelia. Z Wesołowa szła pieszo, idąc przez most na Dunajcu pod Melsztynem, mijając Charzewice, Faliszewice, Domostawice i Biskupice Melsztyńskie (łącznie około 8 kilometrów) - tak się wtedy chodziło. Wracamy na Wesołów - powiedziała, przymilając do mnie, kiedy siedziałem na progu chaty, wsłuchując się z uwagą w niezbyt wyraźne słowa, płynące z „kołchoźnika”. To stare, wysłużone już radio, było naszym jedynym kontaktem ze światem. Lubiliśmy go słuchać, łowiąc w eterze zanikające słowa,

w oczekiwaniu, co nam przyniesie kolejny dzień.

Właśnie złapałem coś ciekawego – to sprawozdawca radiowy – Witold Zakulski, z wielkim przejęciem relacjonował Mistrzostw Województwa Krakowskiego w tenisie stołowym. Od tej pamiętnej chwili upłynęło już ponad 65 lat. Jako entuzjasta tenisa stołowego przypadkowo odkryłem, że właśnie w dniu 3 lutego 1957 roku w sali sporto-



Fotografia archiwalna. Most na Dunajcu pod Melsztynem, rozebrany w roku 1978. Po prawej stronie widnieje wzgórze z ruinami zamku Spytków i Leliwów w Melsztynie. W tym miejscu, zgodnie z obietnicą władz Miasta i Gminy Zakliczyn, w miejsce rozebranego mostu ma być wybudowana kładka turystyczna dla pieszych i rowerzystów, łącząca Wesołów z Melsztynem.

wej Krakowskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Budowlanych przy ul. Dzierżyńskiego 112 w Krakowie 11 zawodniczek i 50. zawodników walczyło o tytuły mistrzów województwa krakowskiego w tenisie stołowym. To wtedy tytuł mistrzowski zdobyła Barbara Ratzko, przed swymi koleżankami klubowymi: Danutą Dorożyńską i Elizą Lidą. Grę

podwójną kobiet wygrała deblowa para z AZS Kraków: Ratzko-Lida, a trzeci tytuł mistrzowski Barbara Ratzko wywalczyła w grze mieszanej ze Stanisławem Korusem.

Najciekawsze były gry mężczyzn, gdyż na starcie Mistrzostw pojawił się junior „Startu” Stare Miasto – nazwiskiem Sajak (jego imienia nie pamiętam). Ta nowa – wówczas szesnastoletnia rakieta, poogrywała takie krakowskie sławy, jak: Stanisław Lisiński (Cracovia), Mamczarczyk (Cracovia), Cyrus (AZS) i Stanisław Korus (Stal Tarnów).

Kto z Krakowa startuje na indywidualnych mistrzostwach w tenisie stołowym

W dniu 1 kwietnia br. rozpoczynają się w Lublinie indywidualne mistrzostwa w tenisie stołowym. Z okręgu krakowskiego udział w mistrzostwach wezmą najlepsi pingpongści, a to: Dobosz, Mamczarczyk, Zięba (Ogniwo), Kossowski (Stal Chrzanów), Pieczonka (Gwardia), Bezwiński (Spójnia), Różański, Kościółek (Unia), Korus (Unia Mościce) i Masłowski (Spójnia).

Wycinek z archiwalnej gazety „Echo Krakowa” nr 78 z 30/31 III 1952 r. Informacja dotyczy indywidualnych mistrzostw w tenisie stołowym, rozegranych w dniu 1 kwietnia 1952 roku w Lublinie.

doskonale, pokazując kilka ciekawych zagrań wielkiej klasy. Zwyciężył zmęczony już nastolatka (3:0), zdobywając, po raz już nie wiadomo który, mistrzostwo województwa krakowskiego.

Tymczasem czas szybko mija i jeszcze w tym samym dniu, 3 lutego 1957 roku, po feriiach zimowych spędzonych u rodziców w Złotej,



Pamiątkowa statuetka z I Olimpiady Dzieci i Młodzieży w Tenisie Stołowym, zorganizowanej w roku 1993 w Jastrzębiu Zdroju. Olimpiada odbyła się pod patronatem ówczesnego Prezydenta RP – Lecha Wałęsy.

wróciłem z babcią Aurelią na Wesołów.

Rok wcześniej (w roku 1956), też z „Kołchoźnika” w Złotej, wysłuchałem relacji z uroczystości pogrzebowych byłego prezydenta PRL – Bolesława Bieruta. Trzy lata później, 11 stycznia 1959 roku, w byłej „Hali Garaży” Huty im. Lenina, redaktor Witold Zakulski komentował mecz bokserski o mistrzostwo Okręgu pomiędzy „Hutnikiem” Kraków, a „Wisłą” Kraków, zakończony remisem 10:10. Był to decydujący mecz o wejście do II ligi. W związku z wynikiem remisowym o awansie jednej z drużyn musiało zadecydować dodatkowe spotkanie.

Na koniec wspomnę, że w latach 70. XX wieku miałem możliwość zagrać w rozgrywkach tzw. „Ligi Czarnej Kawy” ze wspomnianymi już wcześniej mistrzami tenisa stołowego - Stanisławem Lisińskim, jego synem Tadeuszem i z Franciszkiem Doboszem. Ponadto w roku 1993 na I Olimpiadzie Dzieci i Młodzieży w Tenisie Stołowym, zorganizowanej pod patronatem Prezydenta RP Lecha Wałęsy, która odbyła się w Jastrzębiu Zdroju, osobiście poznałem Stanisława Korusa – zawodnika z Tarnowa. Pamiątkową statuetkę z tej imprezy, prezentowaną powyżej, mam w swoich domowych zbiorach do dziś.

Na przełomie lat 50/60 XX wieku, w czasie moich lat szkolnych, nikt nawet nie pomyślał o sali gimnastycznej w szkole, a lekcje wychowania fizycznego odbywały się na przyciasnych szkolnych podwórkach albo w terenie - na polnej drodze, oznaczając kredą dystans 60 metrów, podczas sprawdzianu w biegu na ocenę końcową z wychowania fizycznego. Po lekcjach można było pograć do woli w „dwa ognie”, albo rozegrać na szkolnym korytarzu kilka partii „haceli”, lub „cymbergaja”, które to gry były w ówczesnych latach najbardziej popularnymi grami wśród młodzieży.

Szkoła Podstawowa w Wesołowie, gdzie się uczyłem, była szkołą pięcioklasową. Od roku 1959 naukę w klasach VI i VII kontynuowałem już w Gminnej Szkole Zbiorczej w Zakliczynie. Tutaj warunki były troszeczkę lepsze, gdyż w ramach kółka sportowego mieliśmy do dyspozycji miejscowe błonia, gdzie rozgrywaliśmy mecze w piłkę ręczną albo braliśmy udział w zawodach lekkoatletycznych pomiędzy okolicznymi szkołami: Zakliczynem, Stróżami, Zdonią i Filipowicami. Kółko sportowe prowadziła pani Helena Pamuła-Grzegorzczuk – wychowawczyni mojej klasy; to dzięki niej połąknałem bakcyła sportu, no i jak dotąd nikt z niego jeszcze mnie nie wyleczył”.

Dla mnie, dla licznej wtedy młodzieży, był to początek wielkiej przygody, która w moim przypadku, mimo upływu tak wielu lat, trwa po dziś dzień. Tamte odległe lata dziś z satysfakcją wspominam.

Dlaczego maj jest tak ważnym, najlepszym miesiącem roku? Mamy wiele uzasadnionych powodów, które wg nas sprawiają, że właśnie maj zasługuje na miano najlepszego miesiąca – również dla mnie i dla mojej rodziny. Maj jest miesiącem wiosennym, piątym w kolejce - zaraz po kwietniu, a tuż przed czerwcem.

Jego nazwa prawdopodobnie pochodzi od rzymskiej bogini o niezbyt zaskakującym imieniu Maja - patronki płodności, budzącej się do życia przyrody, uznawanej także za matkę Ziemi i żonę „Wulkanu” – w mitologii boga ognia, kowali i złotników.

Także w mitologii greckiej występuje Maja - słynna z urody córka Plejone i Atlasa, która wdała się w romans z Zeusem i później została matką Hermesa – boga handlu. Jej postać jest utożsamiana z gwiazdą o tej samej nazwie, występującą w otwartej gromadzie w konstelacji Byka i jest uznawana za jedną z najjaśniejszych gwiazd - zaraz po Alkione, Atlas i Elektrze.

Wzmianki o Mai pojawiają się również w hinduizmie oraz w mitologii celtyckiej. Maja bardzo często przewijała się w różnych kulturach, nic więc dziwnego, że w większości krajów piąty miesiąc w roku

przyjmuje bardzo podobne brzmienie. „maj” w Polsce, „mai” w Niemczech, „may” w Wielkiej Brytanii, czy hiszpańskie „mayo”.

W Polsce, także na całym świecie, niezwykle popularne są również nabożeństwa majowe. W maju wierni gromadzą się w kościołach i wyśpiewują Matce Bożej pieśni. W Polsce nabożeństwo majowe po raz pierwszy publicznie odprawiono w roku 1837 w kościele Świętego Krzyża w Warszawie, zaraz potem trafiło ono do Krakowa i na Jasną Górę oraz do kilku innych kościołów.

Maj jest ważnym miesiącem również dla mnie i dla mojej rodziny. W maju 1967 roku zdałem maturę, a już dwa lata później – 10 maja 1969 roku, poślubiłem pannę w szkole średniej Teresę – moją żonę; w tym roku obchodzimy Jubileusz 55 - lecia naszego ślubu. W maju związek małżeński zawarli także rodzice Teresy, mój brat Kazimierz i moja siostra Janina. W maju przyszedł na świat nasz wnuczek Piotr, a 18 maja 2020 roku, w dzień urodzin św. Jana Pawła II, urodził się nasz pierwszy prawnuk – Maksymilian Wójcik. Maj jest więc sprzyjającym naszej rodzinie miesiącem i niech tak pozostanie.

II Otwarty Turniej z cyklu „Grand Prix” Małopolskiego TKKF w Tenisie Stołowym za nami

W sobotę 18 maja 2024 roku, w hali sportowej KS „Bronowianka” w Krakowie przy ul. Zarzecze 124 A, odbył się II Otwarty Turniej z cyklu „Grand Prix” Małopolskiego TKKF w tenisie stołowym. W imprezie udział wzięło 109 uczestników, w tym: 85 zawodniczek i zawodników (16 dziewcząt i kobiet oraz 69 chłopców i mężczyzn) w grach indywidualnych, indywidualnych „open” i w deblu „open”



Otwarcie II Turnieju „Grand Prix” MTKKF w tenisie stołowym, z udziałem prezesa MTKKF Leszka Tytko i wiceprezesa Karola Oleksego.

oraz rodzice, opiekunowie ekip, sędziowie i organizatorzy imprezy (razem 24 osoby). W gronie 85 zawodniczek i zawodników startujących w turnieju znalazło się:

- 9 kobiet,
- 7 dziewcząt do lat 18,
- 21 chłopców do lat 18
- 7 obcokrajowców - z Ukrainy.

I. Zawodnicy reprezentowali następujące kluby sportowe, Ogniska TKKF i miejscowości: „Topset” Kraków, PKS „Porta” Kraków, MKS „Centrum” Kraków, Zakopane, Mszanka, LUKS Skrzyszów, UKS „Gryf” Gdów, AZS Politechnika Krakowska, „Wisła” Rzęska, „Jordan” Zakliczyn, GOK Charsznica, CKiS Skawina, UKS „Joola” Kraków, TKKF „Apollo” Kraków, „Sokół” Brzesko, KS „Świt” Działoszyce, CAS „Fruwająca Ryba” Kraków, Karniowice, UKS „Zarabie”, „Polonia” Wilczkowice, LKS „Kłós” Olkusz, Nowa Wieś, Kraków i okolice.

II. Zawody przeprowadzono w kategorii kobiet i mężczyzn w następujących grupach wiekowych:

- gry indywidualne kobiet: do lat 10, 11-15, 16-60, 60+,
- gry indywidualne mężczyzn: do lat 10, 11-15, 16-45, 46-60, 60+.
- gry indywidualne „open” i gry deblowe „open”.

III. W poszczególnych kategoriach i grupach wiekowych Turnieju



Przy stole zawodniczki w grupie wiekowej 11-15 lat.

uzyskano następujące wyniki:

1. W grupie dziewczynek 7-10 lat zwyciężyła Kira Koszelewa, a miejsce II zajęła Ewa Koszelewa (obie z Krakowa).
2. Wśród dziewcząt 11-15 lat zwyciężyła Julia Broś („Topset” Kraków), miejsce II zajęła Patrycja Kałuża, miejsce III Amelia Żydaczewska, a miejsce IV Wiktoria Magiera (wszystkie trzy GOK Charsznica).
3. W grupie kobiet 16 – 60 lat zwyciężyła Monika Włodarska-Wciśło („Polonia” Wilczkowice), miejsce II zajęła Ewelina Chromińska (MKS „Centrum” Kraków), miejsce III Patrycja Michalik (PKS „Porta” Kraków), a miejsce IV Ewelina Piotrowska (UKS „Joola” Kraków).
4. W kategorii kobiet 60+ nie było zawodniczek.
5. Wśród chłopców 7-10 lat zwyciężył Jakub Głuch (UKS „Gryf” Gdów), miejsce II zajął Nikodem Ostrowski (LUKS Skrzyszów), miejsce III Kamil Ostrowski (LUKS Skrzyszów), a IV Oskar Jaje (Skała).

6. W grupie chłopców 11-15 lat zwyciężył Jakub Sikoń (Zakliczyn), miejsce II zajął Maksymilian Książek („Skawa” Wadowice), miejsce III Gustaw Ziętarski, a miejsce IV Mikołaj Samborek (Kraków).
7. W kategorii mężczyzn 16-45 lat zwyciężył Damian Dąbrowski („Polonia” Wilczkowice), miejsce II zajął Paweł Piróg (Politechnika Krakowska), miejsce III Rafał Bruzda („Magnum” Koźmice), a miejsce IV Mateusz Działek (PKS „Porta” Kraków).
8. Wśród mężczyzn 46-60 lat zwyciężył Piotr Marek (UKS „Zarabie” Myślenice), miejsce II zajął Dariusz Kaliciak (PKS „Porta” Kraków),



Przy stole zawodnicy w grupie wiekowej 16-45 lat.

- miejsce III Jarosław Majda, a IV Adam Winiarski (Zakopane).
9. W najstarszej grupie wiekowej 60+ zwyciężył Jerzy Kaźmierczak (CAS „Fruwająca Ryba” Kraków), miejsce II zajął Bolesław Dąbrowa (Sokół” Brzesko), miejsce III Jan Miękina, a IV Władysław Łopatka (obaj CAS „Fruwająca Ryba” Kraków).
10. W grach indywidualnych „open” zwyciężył Bartek Kądziołka (LUKS Skrzyszów), miejsce II zajął Mateusz Pajorski (Politechnika Krakow-

ska), miejsce III Damian Dąbrowski („Polonia” Wilczkowice), a miejsce IV Dariusz Kaliciak (PKS „Porta” Kraków).

11. W grach deblowych „open” zwyciężyła para: Damian Dąbrowski – Rafał Bruzda, miejsce II zajęła para: Dariusz Kaliciak – Mateusz Działek, miejsce III para: Janusz Motyka – Adam Winiarski, a miejsce IV Piotr Marek – Monika Włodarska – Wcisło).

12. Najmłodszymi zawodniczkami turnieju były bliźniaczki: Ewa i Kira Koszelewa (CKiS Skawina), a zawodnikiem najmłodszym Kamil Ostrowski (LUKS Skrzyszów).

13. Najlepsze zawodniczki i zawodnicy w poszczególnych kategoriach i grupach wiekowych, w grach indywidualnych, indywidualnych „open” i deblu „open”, otrzymali pamiątkowe medale, nagrody rzeczowe, słodczyce i dyplomy. Ponadto wszyscy zawodnicy do lat 15 otrzymali słodkie wafelki i soczki, natomiast zawodnicy dorośli otrzymali wodę mineralną.

14. Otwarcia imprezy dokonał Leszek Tytko – Prezes Małopolskiego TKKF, w towarzystwie Karola Oleksego - wiceprezesa MTKKF, którzy wręczali nagrody i wyróżnienia najlepszym zawodniczkom i zawodnikom turnieju. Weryfikację zawodników oraz przyjmowanie zgłoszeń do udziału w zawodach prowadził wiceprezes Karol Oleksy, a obsługę medialną zabezpieczał „Kurier Małopolskiego TKKF”.

15. Sędzią głównym turnieju był Władysław Łopatka z Małopolskiego TKKF, a prowadzenie i sędziowanie zawodów zabezpieczali Agnieszka Piotrowska i Józef Mierzwa z Krakowskiego OZTS.

16. Imprezę przeprowadzono przy finansowym wsparciu Województwa Małopolskiego i Gminy Miejskiej Kraków.

Uwaga! W sobotę 8 czerwca 2024 roku w małej hali sportowej KS „Bronowianka” przy ul. Zarzecz 124 A w Krakowie odbędzie się III Turniej z cyklu Otwartych Turniejów „Grand Prix” Małopolskiego TKKF w tenisie stołowym. Regulamin Cyklu Turniejów „Grand Prix”, formularze zgłoszeń oraz załącznik nr 4 do Standardów Ochrony Dzieci i młodzieży będą dostępne na stronie internetowej Małopolskiego TKKF: www.tkkf.com i gościnnie na stronie internetowej Krakowskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego.



O miejsce na podium walczą pary deblowe. Z lewej Janusz Motyka – Adam Winiarski, z prawej Piotr Marek – Monika Włodarska- Wcisło.



Od lewej: Kamil Ostrowski – zawodnik najmłodszy, Ewa i Kira Koszelewa – zawodniczki najmłodsze. Obok zawodniczki w kat 11-15 lat.

Nadzwyczajny Zjazd Delegatów Małopolskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej

W dniu 13 czerwca 2024 w Warszawie odbędzie się Sprawozdawczo-Wyborczy XIX Zjazd Krajowy TKKF na zakończenie kadencji 2020-2024. W związku w powyższym Zarząd Wojewódzki, na posie-

przy ul. Sienkiewicza 2a, w lokalu Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej-Centrum Aktywności Seniora „Optymista”.

Zgodnie z frekwencją, odnotowaną na podstawie list obecności,



Obraduje Nadzwyczajny Zjazd Delegatów Małopolskiego TKKF.

dzeniu w dniu 23 marca 2024 roku, podjął uchwałę nr 28/III/2024/ZW o zwołaniu Nadzwyczajnego Zjazdu Delegatów Małopolskiego TKKF, który odbył się w sobotę 11 maja 2024 r. o godz. 11:00 w Krakowie



Przewodniczący Zjazdu - Karol Oleksy w czasie obowiązków służbowych.

obradę Zjazdu rozpoczęto w II terminie. Jego tematem był wybór trzech delegatów na Zjazd Krajowy TKKF i zmiany w statucie Małopolskiego TKKF. Otwarcia Zjazdu dokonał Prezes Zarządu Wojewódzkiego

Małopolskiego TKKF Leszek Tytko, witając serdecznie delegatów i zaproszonych gości, w osobach członków Zarządu Wojewódzkiego i Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej, niebędących delegatami.

Przed rozpoczęciem procedowania Zjazdu minutą ciszy uczczono pamięć zmarłej w miesiącu marcu br. Honorowej Prezes Małopolskiego TKKF - Zofii Czupryny. Ustalony przez Zjazd porządek obrad



Karol Oleksy – Wiceprezes MTKKF i Leszek Tytko - Prezes MTKKF, delegatami na Sprawozdawczo-Wyborczy XIX Krajowy Zjazd TKKF.

przedstawia się następująco:

1. Przyjęcie Regulaminu Zjazdu.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Wybór Prezydium Zjazdu.
4. Wybór Komisji Zjazdowych:
 - Mandatowo - Wyborczej,
 - Uchwał i Wniosków.
5. Sprawozdanie Komisji Mandatowo- Wyborczej.
6. Wybór Komisji Skrutacyjnej.
7. Wybory:
 - Delegatów na Zjazd Krajowy TKKF
8. Sprawozdanie Komisji Skrutacyjnej.
9. Zmiany w statucie Małopolskiego TKKF.
10. Sprawozdanie Komisji Skrutacyjnej.
11. Sprawozdanie Komisji Uchwał i Wniosków – przyjęcie protokołu.
12. Zakończenie obrad Zjazdu.

Po przyjęciu Regulaminu Zjazdu oraz porządku obrad dokonano wyboru Prezydium Zjazdu, które ukonstytuowało się w składzie: Karol Oleksy – Przewodniczący, Halina Kulbacka – Zastępca Przewodniczącego, Leszek Tytko – Sekretarz. Protokołowanie Zjazdu powierzono Władysławowi Łopatce. Do obsługi Nadzwyczajnego Zjazdu Delegatów dokonano wyboru komisji zjazdowych: Mandatowo-Wyborczej, Skrutacyjnej i Uchwał i Wniosków.

Zgodnie z punktem nr 7 porządku obrad Nadzwyczajny Zjazd Delegatów dokonał wyboru delegatów na Sprawozdawczo-Wyborczy XIX Krajowy Zjazd Delegatów TKKF. Zgodnie ze sprawozdaniem Komisji Skrutacyjnej nr 1 delegatami na Krajowy Zjazd TKKF, który ma odbyć się 13 czerwca 2024 r., jednogłośnie zostali wybrani: Leszek Tytko, Karol Oleksy i Andrzej Staszczuk.



Halina Kulbacka i Tadeusz Kowalczyk przygotowują słodki poczęstunek dla uczestników Nadzwyczajnego Zjazdu.

W związku z koniecznością dokonania zmian w Statucie Małopolskiego TKKF, dot. kompetencji Zjazdu Delegatów oraz Zarządu Wojewódzkiego Małopolskiego TKKF, punkt ten ujęto w porządku obrad Nadzwyczajnego Zjazdu Delegatów MTKKF. W związku z powyższym nie będzie już potrzeby organizacji dodatkowego Zjazdu Delegatów. Zgodnie ze sprawozdaniem Komisji Skrutacyjnej nr 2 dokonano następujących zmian w Statucie Małopolskiego TKKF:

- w dotychczasowym § 30 dot. kompetencji Zjazdu Delegatów Małopolskiego TKKF, skreślono punkt 7 o brzmieniu: „wybór delegatów na Krajowy Zjazd Delegatów Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej”.

W związku z tą zmianą punkt nr 8 w § 30 staje się punktem nr 7 itd.

- dotychczasowy § 36 rozdział 3, dot. kompetencji Zarządu Wojewódzkiego Małopolskiego TKKF, po punkcie nr 10 poszerzono o nowy punkt 11 o brzmieniu: „wybór delegatów na Krajowy Zjazd Delegatów Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej”.

W dyskusji poruszano bieżącą tematykę, związaną z działalnością Małopolskiego TKKF, dotyczącą między innymi: Standardów Ochrony dzieci i Młodzieży, złożonych grantów na wsparcie imprez sportowych, organizowanych przez Małopolskie TKKF i innych, bieżących spraw i imprez sportowo-rekreacyjnych. Temat organizacji w dniu 19 maja w Wadowicach 23 Rodzinnego Zlotu Rowerowego przedstawiła Halina Kulbacka – Prezes Ogniska TKKF „Leskowiec” Wadowice, prezentując bogaty program tej cyklicznej imprezy, organizowanej od wielu lat przez to Ognisko.

Do poruszanych na Nadzwyczajnym Zjeździe Delegatów Małopolskiego TKKF tematów przyjęto stosowne uchwały.

Na tym obrady Nadzwyczajnego Zjazdu Delegatów Małopolskiego TKKF zostały zakończone.

XXIII Rodzinny Rajd Rowerowy Ogniska TKKF „Leskowiec” w Wadowicach

W niedzielę 19 maja 2024 roku, już po raz 23, w Wadowicach odbył się Rodzinny Rajd Rowerowy, organizowany przez Ognisko TKKF „Leskowiec”, przy współpracy Gminy Wadowice, Gminy Tomice i Gminy Mucharz. Od wielu lat impreza ta przyciąga sporą liczbę uczestników, często całych rodzin. Nie chodzi tutaj o bicie rekordów czy rywalizację na trasie rajdu, ale o integrację biorących w nim udział, młodszych i starszych uczestników oraz o miłą, wspólną

spędzenie czasu podczas przejazdu malowniczą trasą Beskidu Małego w dorzeczu rzeki Skawy. Już tradycyjnie na parkingu pod Spółdzielnią Mieszkaniową w Wadowicach, gdzie już od lat odbywa się start rajdu, pojawiło się ponad stu rowerzystów w różnym wieku, przywitanych przez panią Halinę Kulbacką - Prezesa Ogniska TKKF „Leskowiec”.

W tym roku trasa rajdu liczyła 37 kilometrów i nie była zbyt wymagająca. Pogoda i towarzystwo dopisały, więc tegoroczna impreza

była udana. Warto też dodać, że trasa 23. Rajdu przebiegała po części po coraz liczniej powstających, dedykowanych drogach dla rowerów. Jak zwykle była podzielona na dwa etapy.



Start 23. Rowerowego Rajdu Rowerowego przed Siedzibą Spółdzielni Mieszkaniowej w Wadowicach.

Tym razem półmetek zlokalizowano w szkole w Woźnikach, dzięki gościnności tutejszej dyrekcji; był punkt żywieniowy, pokazy artystyczne oraz gry i zabawy, organizowane przez harcerzy, a jedną z atrakcji był wóz strażacki z OSP Woźniki.

Po zasłużonej przerwie rowerzyści udali się w dalszą drogę. Tym razem meta znajdowała się na koronie zapory Jeziora Mucharskiego, gdzie także przygotowano stanowiska dla rowerów, gorący i zimny posiłek oraz napoje. Na mecie nie zabrakło tradycyjnie zabaw rekre-

acyjnych, wręczenie wyróżnień i innych nagród. Gości przywitał nowy wójt gminy Mucharz - **Paweł Paździora**, nie zabrakło też wicebur-



Na trasie 23. Rodzinnego Rajdu Rowerowego w Wadowicach.

mistrz Wadowic - pani **Marty Budzyńskiej**, czy przedstawiciela powiatu w osobie przewodniczącego **Józefa Łasaka**. Każdy z nich wygłosił krótką przemowę. Całość zabezpieczała policja, harcerze, a także druhowie z OSP Jaszczurowa. Na imprezie Małopolskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej reprezentowali Karol Oleksy - Wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego Małopolskiego TKKF, a zarazem Przewodniczący Głównej Komisji Rewizyjnej TKKF, oraz Tadeusz Kowalczyk - Członek Zarządu Wojewódzkiego Małopolskiego TKKF.



23 Rodzinny Rajd Rowerowy

Pamiętkowe ujęcie uczestników 23 Rodzinnego Rajdu Rowerowego w Wadowicach.



**Halina Kulbacka – Organizator i Gospodarz
23 Rodzinnego Rajdu Rowerowego w Wadowicach.**



Goście i współorganizatorzy 23. Rodzinnego Rajdu Rowerowego w Wadowicach. Pierwszy z prawej Karol Oleksy – Wiceprezes Małopolskiego TKKF.

Jubileusz 75. lecia Nowej Huty

- Ciąg dalszy wspomnień -

Szanowni Państwo! Raz jeszcze wspomnę, że Nowa Huta, która w zamyśle jej pomysłodawców miała być samodzielnym miastem, stanowiła zaplecze mieszkaniowe dla powstającego na przełomie lat 40/50 Kombinatoru Metalurgicznego Huta im. Lenina.

W poprzednim wydaniu nr 5/2023-2024 „Kuriera” zamieściłem szerokie wątki historii Nowej Huty oraz przykłady pierwszych załóż-



Budynek na Osiedlu Młodości 1 w Nowej Hucie - była siedziba „Ogniska Młodych” i Klubu „Violinka” (Jedynka). W sąsiedztwie bloki byłych Hotelu Pracowniczych Huty im. Lenina: nr: 2,3,4,5,7.

ków sportu i rekreacji w tej najmłodszej dzielnicy prastarego Krakowa. Podparłem je wspomnieniami Zbigniewa Krasińskiego – pierwszego prezesa Ogniska TKKF „Trójka” przy PBP „Budostal-3” i Władysława Ciastonia – byłego działacza KS „Hutnik” i współzałożyciela Hutniczego TKKF.

Dzisiaj pragnę przypomnieć, jaką rolę w pierwszych latach budowy Nowej Huty odgrywało wspomniane wcześniej „Ognisko Młodych”.

W Archiwum Państwowym w Krakowie pod sygnaturą APKr. PZPR K.Z.NH 122 znajduje się dokument, pn. „Umowa Użyczenia” z adnotacją, że z dniem 5 kwietnia 1957 roku Dyrekcja Huty im. Lenina przekazuje w użytkowanie, wg stanu na dzień 20 kwietnia 1957 roku, Komitetowi Fabrycznemu Związku Młodzieży Socjalistycznej Huty im. Lenina Klub Hotelu Hutniczych, zlokalizowany w budynku Nr 1 na osiedlu A-25 w Nowej Hucie, wraz z całym wyposażeniem, oraz Park Hotelu Hutniczych na tym samym osiedlu. Wtedy nastąpiła zmiana ich nazw: nazwę „Klub Hotelu Hutniczych Huty im. Lenina” zmieniono na: Klub „Ognisko Młodych” ZMS, a nazwę: „Park Hotelu Hutniczych Huty im. Lenina” zmieniono na: Park „Ogniska Młodych” ZMS.

Tak rozpoczęła się działalność tego Ogniska, a od roku 1960 Klubu pod nazwą „Violinka” (Jedynka). Była tutaj m.in. stołówka dla robotników pracujących przy budowie Nowej Huty. Funkcjonował także

„Klub Młodych”; w latach 70.XX w. występowali w nim m.in. Daniel Olbrychski, Marek Perepeczko i Aleksy Awdiejew - znany, jako Alosza Awdiejew. Na poddaszu był Amatorski Klub Filmowy, gdzie pierwsze kroki za kamerą stawiali: Krzysztof Zanussi, Andrzej Trzos – Rastawiecki, Artur Janicki, Jerzy Ridan, operatorzy i fotograficy: Ewa Strzałka, Dominik Koziół, Andrzej Jeziorek, Adam Gryczyński oraz realizatorzy telewizyjni: Krzysztof Konarzewski, Ryszard Zawidowski, Maciej Braunstein, Adam Głabiński, Tadeusz Metz. W okresie budowy Nowej Huty „Ognisko Młodych” stanowiło zaplecze pierwszych załóżek Hutniczego TKKF.

W „Głosie Nowej Huty” Nr 16 z 1957 roku odnalazłem artykuł, pt. „Ognisko Młodych” Huty im. Lenina przed sezonem jesienno zimowym” – oto jego fragmenty:

Młodzi tańca i występów estrady, dla których park na osiedlu A-25 był przez kilka letnich miesięcy miejscem wesołych zabaw, niewątpliwie ze smutkiem witają zimne wieczory jesienne. Ale pamięta o tym „Ognisko Młodych” Huty im. Lenina, które intensywnie przygotowuje się do sezonu jesienno-zimowego. Program zajęć w „Ognisku” jest ciekawy i urozmaicony. Trzy razy w tygodniu (środy, soboty i niedziele) można będzie potańczyć przy orkiestrze. Raz w tygodniu będą występy artystów „Estry”, a filmy będą wyświetlane we środy. Dwa razy w miesiącu przewidziano całonocne zabawy taneczne dla pracowników poszczególnych wydziałów Huty im. Lenina. W pozostałe dni tygodnia można będzie spotykać się przy czarnej kawie, przeczytać najnowszą prasę, skorzystać z dużego wyboru ilustrowanych czasopism, zagrać w szachy, posłuchać muzyki, a stoły pingpongowe i bilardowe ściągają wielu amatorów. Ożywioną działalność prowadzą sekcje bridżystów i szachistów. Fotoamatorzy znajdą w „Ognisku Młodych” wyposażony gabinet oraz fachowych instruktorów.

Dla najmłodszych, co niedzielę o godzinie 15, wyświetlane będą filmy dla dzieci. Obok działalności rozrywkowej „Ognisko Młodych” prowadzić będzie pracę kulturalno-oświatową. Skupiać się ona będzie wokół biblioteki, która przygotowała na sezon jesienno-zimowy dla swych czytelników wiele niespodzianek – oczywiście głównie w postaci nowych książek. Poza tym mieszkańcy Nowej Huty będą mogli brać udział w spotkaniach z ulubionymi pisarzami Krakowa. Na pewno wielu mieszkańców Nowej Huty - zwłaszcza hoteli hutniczych, zamiast nudzić się wieczorami, spędzi je przyjemnie w „Ognisku Młodych”.

Lata 1953-1957 dla Klubu Sportowego „Hutnik” i Huty im. Lenina, to okres mini spartakiad sportowych, organizowanych dla pracowników Huty, a pierwszą z nich, jako I Igrzyska Sportowe Pracowników Huty, z udziałem ok. 200 uczestników, zorganizowano już w roku 1953. Pierwsze zmagania spartakiadowe w nielicznych jeszcze dyscyplinach wzięli pod swoje skrzydła działacze „Stali”, z Aleksandrem

Barnasiem, Władysławem Ciastoniem i Stanisławem Wodzińskim na czele. Boiska i obiekty należały do Klubu, więc Klub przygarnął hutni-



Zdjęcie archiwalne - lata 70. XX wieku. Zawody lekkoatletyczne w ramach Spartakiady Sportowej Pracowników Huty im. Lenina. Na stadionie „KS „Hutnik” zawodnicy z Wydziału Koksownia. W środku, z numerem 26, Zbigniew Wąsik – były prezes Ogniska TKKF w Koksowni, były Prezes Hutniczego TKKF, członek Zarządu Wojewódzkiego Krakowskiego TKKF i członek Zarządu Głównego TKKF.

ków, którzy po pracy chcieli bawić się w sport. W programie Igrzysk były zawody piłki nożnej, lekkoatletyka, strzelanie i siatkówka. Za-



Zdjęcie archiwalne - rok 1971. Zawody piłki nożnej w ramach Wydziału Siłownia (W-80) HiL. Pierwszy od lewej - Leszek Oprych, drugi - Władysław Łopatka (dziś członek Prezydium ZW Małopolskiego TKKF), piąty - Roman Sałagan. Klęczą: drugi od prawej - Stanisław Dalbiak.

miast pucharów zwycięzcom wręczano czapki, ciepłe wełniane skarpety, trampki i tenisówki. Satysfakcjonowała ich popularność, jako najlepszych we współzawodnictwie pracy.

Początek każdej działalności, także i tej, miał wielu przeciwników i trafiał na spore trudności. Brakowało organizatorów sportu, sprzętu i obiektów - załoga Huty dopiero się konsolidowała, a obiekty klubów sportowych „Stal”, „Wanda” i „Krakus” dopiero powstawały. W spartakiadowym programie nie było jeszcze zbyt wielu konkurencji – także tenisa stołowego, jednej z wiodących później dyscyplin w Nowej Hucie i Hucie im. Lenina. Ruch spartakiadowy zaczął docierać do robotniczych załóg, powoli wzrastało zainteresowanie sportem

i liczba dyscyplin sportowych. Przy pomocy działaczy Koła Sportowego „Stal” przeprowadzono dwie kolejne hutnicze spartakiady.

W latach 1957-1960 w rozgrywkach spartakiadowych zwiększa się ilość konkurencji sportowych (szachy, kajaki, rzut granatem, gimnastyka) i liczba biorących w nich udział pracowników Huty im. Lenina. Organizacyjne zabiegi działaczy stwarzają coraz lepsze warunki do uprawiania sportu masowego, a coraz większe zainteresowanie ruchem spartakiadowym przejawia też kierownictwo administracyjno - polityczne Huty.

Co na ten temat mówią archiwalne już dziś dokumenty? Od roku 1959 Hutnicze TKKF mocno związało się z organizacją młodzieżową (ZMS) i weszło na drogę dynamicznego rozwoju, stając się prężnym organizatorem sportu masowego dla pracowników. W roku 1960, w myśl uchwały Centralnej Rady Związków Zawodowych i Komitetu Centralnego Związku Młodzieży Socjalistycznej, patronat nad Towarzystwem Krzewienia Kultury Fizycznej przejmują właśnie te organizacje. Dzięki inicjatywie ich działaczy powstaje wiele ognisk TKKF – terenowych i zakładowych. Organizacja młodzieżowa w Hucie im. Lenina, w ścisłej współpracy z TKKF, wypracowała właściwe formy działalności w zakresie rekreacji i wypoczynku po pracy.

Nowa koncepcja organizacji sportu masowego stwarzała każdemu uczestnikowi zajęć prowadzonych przez TKKF możliwość wyboru dyscypliny, najbardziej odpowiadającej jego zainteresowaniom. Spowodowało to szybki rozwój Towarzystwa, coraz bardziej rozszerzając zasięg jego działania.

Od roku 1960 organizacja młodzieżowa Huty im. Lenina, wspólnie z Hutniczym TKKF, już oficjalnie przejęły rolę głównego organizatora Pracowniczej Spartakiady Sportowej, która okazała się strzałem w dziesiątkę. Od tego czasu, w odróżnieniu od innych zakładów pracy w Polsce, ruch spartakiadowy traktowany był, jako systematyczna praca sportowa wśród załogi Kombinatu. Dyscypliny sportowe zostały ujęte w programie spartakiady, a dobierano je pod kątem ich popularności wśród załogi – stąd też we wszystkich kolejnych spartakiadach znajdowały się: piłka nożna, piłka siatkowa, piłka koszykowa, tenis stołowy, lekkoatletyka i kometka. Natomiast dyscypliny, które nie zyskały popularności i aprobaty załogi, zostały wycofane z programu rozgrywek spartakiadowych.

Przed przystąpieniem do organizacji każdej kolejnej spartakiady



Zdjęcie archiwalne - rok 1975. Piłkarze Wydziału Odlewnie ZH/W-1. Huty im. Lenina. Pierwszy od lewej Tadeusz Oleś – dziś członek Zarządu Wojewódzkiego Małopolskiego TKKF.

organizowano seminaria działaczy TKKF, na których uzgadniano szczegółowy regulamin oraz kalendarz imprez spartakiadowych, składający się z dwóch części. Celem spartakiady było stworzenie wszystkim pracownikom możliwości uprawiania sportu i czynnego wypoczynku. Rozgrywki miały wyłonić najbardziej usportowione wydziały, bądź zakłady Huty oraz indywidualnych i drużynowych mistrzów w dyscyplinach objętych programem zawodów. W tym czasie Spartakiadę Sportową Pracowników KM HiL organizowała Dyrekcja Kombinatu i Zarząd Fabryczny TKKF w dwóch etapach:

- rozgrywki spartakiadowe w zakładach, pionach i wydziałach Huty,

- finały, rozgrywane pomiędzy drużynami zakładowych ognisk TKKF.

Rok 1960 był rokiem jubileuszowych Igrzysk, obejmujących już 12 dyscyplin, a liczba startujących dochodziła do tysiąca. Do najpopularniejszych wtedy dyscyplin należały piłka nożna, siatkówka i niewiele ustępujące im rozgrywki szachowe, prowadzone na wydziałach Kombinatu, przede wszystkim w świetlicach wydziałowych; niejednokrotnie przenoszono je do prywatnych mieszkań pracowników.

W tym czasie silną działalność przejawiała sekcja szachowa w „Hutniku”, a Jerzy Kostro – pracownik Huty im. Lenina, szachowy arcy mistrz, był godnym wzorem do naśladowania w tej dyscyplinie. W ramach Igrzysk po raz pierwszy odbyły się zawody lekkoatletyczne, z udziałem pierwszych amatorów tej dyscypliny.

Rok 1961, wbrew oczekiwaniom, przyniósł spadek zainteresowania rozgrywkami spartakiadowymi. Tym razem w ramach VIII Igrzysk rozegrano tylko 5 konkurencji, a startowało w nich niewiele ponad 600 uczestników. Zachodziła obawa, że w roku następnym spartakiada znajdzie się na poziomie lat 50. XX wieku. Stwierdzono, że przyczyną osłabienia ruchu spartakiadowego było chwilowe wstrzymanie środków finansowych na ten cel, oraz co najistotniejsze, odejście wielu doświadczonych działaczy z Ogniska TKKF Huty im. Lenina.

W roku 1962 nastąpił przełom w działalności Hutniczego TKKF. W tym roku kolektyw kierowniczy Huty poświęcił wiele uwagi organizacji rozgrywek IX Spartakiady, które włączono do programu, związanego z przygotowaniami obchodów 1000. lecia Państwa Polskiego i oficjalnie nadano im nazwę Spartakiady Pracowników Huty im. Lenina. W tym roku po raz pierwszy wprowadzono zasadę przeprowadzania wstępnych eliminacji w wydziałach, przed startem ich reprezentacji w rozgrywkach spartakiadowych Huty.

Ponieważ w tamtych latach sport był formą politycznego oddziaływania na ludzi, dlatego w roku 1962 TKKF połączyło się z hutniczą organizacją Związku Młodzieży Socjalistycznej, który na polecenie Komitetu Fabrycznego PZPR przejął patronat nad spartakiadą, a bezpośrednim organizatorem zawodów zostało Ognisko TKKF ZMS HiL. W tym czasie powołano nowy zarząd Ogniska, który za naczelne zadanie przyjął, aby dotychczasowe świetlicowe rozgrywki sportowe i inne, obejmujące wąską grupę zainteresowanych, rozszerzyć na całą załogę Huty. Rok ten był rokiem licznych doświadczeń dla działaczy Hutniczego TKKF; przyjęto generalną linię działania, zmierzającą do objęcia całej załogi Huty cyklem imprez sportowych, przeprowadzanych w ciągu całego roku na boiskach, halach, pływalniach, szlakach turystycznych i narciarskich.

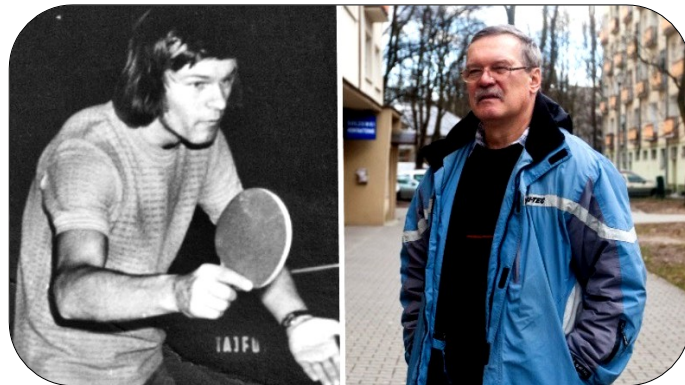
Mimo iż IX Spartakiadę przeprowadzono w dziesięciu konkurencjach, to startowało w niej tylko około 2000 uczestników. Był to dopiero wstęp do naprawdę ogromnej popularności i sportowej rywalizacji wśród hutników. W tym czasie, uważając, że rola informacji i propagandy ma istotne znaczenie, zwrócono się o pomoc do redakcji gazety zakładowej „Głos Nowej Huty” i do prasy krakowskiej, które wiele uwagi poświęciły organizowanym zawodom, użyczając swych łam dla ich szerszego rozpropagowania. W zawodach osobiście startowali członkowie Dyrekcji Huty i przedstawiciele władz społeczno-politycznych Huty.

*

Wnawiazaniu do przełomu lat 70/80. XX wieku kilka pochlebnych słów winien jestem skierować pod adresem Adama Lendy, wspomnianego już wcześniej czołowego krakowskiego tenisisty stołowego, wielokrotnego mistrza Małopolski, medalisty Mistrzostw Polski w tenisie stołowym, reprezentanta naszego kraju oraz zwycięzcę „Grand Prix Polski. Swoje największe sukcesy Adaś osiągał właśnie w latach 70. XX wieku, kiedy to był m.in. wicemistrzem Polski, zwycięzcą „Grand Prix” Polski, 19-krotnym mistrzem Krakowa – indywi-

dualnie, w deblu i w grze mieszanej. Reprezentował barwy dwóch nowohuckich klubów - BKS „Wanda” i KS „Hutnik”. Swoją karierę zawodniczą rozpoczął w „Hutniku” Kraków, a 35 lat później zakończył ją w nowohuckiej „Wandzie”. W międzyczasie grał jeszcze w „Zagłębiu” Lubin, „Cracovii” i „Nadwiślanie” Kraków. Kolega klubowy i stały sparingpartner najwybitniejszej zawodniczki w tej dyscyplinie sportu - Jolanty Szatko-Nowak.

W latach 1970-1972, jak Adam sam wspomina, ogrywał wszystkich zawodników w Polsce, co z satysfakcją potwierdzam. Chcę wspomnieć o jednym z wielu Jego osobistych sukcesów, jakim było zwycięstwo w pierwszym turnieju „open”, będącym trzecim z kolei turniejem „Grand Prix” Polski, rozegranym 20.04.1985 roku na 24 stołach w hali warszawskiej „Gwardii”. Wzięto w nim udział 405 zawodniczek i zawodników, w tym 321 w turnieju głównym mężczyzn. W tak licznej obsadzie bezapelacyjnym zwycięzcą tego turnieju został Adam Lenda, który o godzinie 4 nad ranem w finałowym spotkaniu pokonał



Adam Lenda – wybitny tenisista stołowy – obecnie prowadzący wraz z żoną zakład poligraficzny w Nowej Hucie.

Piotra Wilka ze Śląska. Ponadto w grze podwójnej, w parze z Tadeuszem Kanasem z krakowskiego „Nadwiślanu”, wywalczył tytuł wice-mistrzowski. Był to już schyłek Jego przebogatej kariery sportowej, lecz Adaś wciąż był w doskonałej formie. III Turniej „Grand Prix” Polski doskonale pamiętam, gdyż w kilkusobowej ekipie tenisistów stołowych z Krakowa, uczestniczących w tym turnieju, byłem też ja.

W tej imprezie zawodnicy z Krakowa uzyskali następujące wyniki:

- | | | |
|-------------------------|------------------------|----------------|
| - Adam Lenda | - „Nadwiślan” Kraków | - miejsce 1 |
| - Tadeusz Kanas | - „Nadwiślan” Kraków | - miejsce 5 |
| - Zbigniew Kostuch | - „Podgórze” Kraków | - miejsce 26 |
| - Zbigniew Janczukowicz | - „Podgórze” Kraków | - miejsce 54 |
| - Jarosław Jabłoński | - „Nadwiślan” Kraków | - miejsce 66 |
| - Grzegorz Krysiński | - „Podgórze” Kraków | - miejsce 139 |
| - Władysław Łopatka | - TKKF Huty im. Lenina | - miejsce 145 |
| - Edward Tomala | - TKKF Huty im. Lenina | - miejsce 178 |
| - Jan Goliński | - „Podgórze” Kraków | - miejsce 279. |

Ww. klasyfikacja została opublikowana w Komunikacie Komitetu Organizacyjnego Nr 4/48/56/85 z 4 maja 1985 roku.

Niedawno odwiedziłem Adama Lendę, prowadzącego wraz z żoną Basią i synem Łukaszem Zakład Usług Poligraficznych w Nowej Hucie. Podczas tego spotkania Adaś dyskretnie mi oznajmił, że w następnym sezonie, jak skończy 75 lat, raz jeszcze pragnie się włączyć w rozgrywki „Grand Prix” Polski Weteranów w tenisie stołowym. Zapewne Jego była sparingpartnerka z dawnych lat - mistrzyni Jola Szatko-Nowak, do tego Go zdopinguje. Adaś - trzymamy Cię za słowo!

Do dalszych wspomnień z okazji 75-lecia Nowej Huty wrócimy w następnym wydaniu „Kuriera”. **Władysław Łopatka.**

Kącik poezji i humoru

Redaguje Władysław Łopatka

Kiedyś już o tym pisałem, że sportowcy też się zajmują poezją – także tenisiści stołowi. Dzisiaj, kolejny już raz, prezentuję dwa

wiersze mojego kolegi i przyjaciela – Wiktora Pawła Piwowarskiego, które ukazały się w internecie. Przypomnę tylko, że Wiktor jest

długoletnim działaczem sportu i rekreacji, prezesem Ogniska TKKF Dobczyce – wspaniałym tenisistą stołowym i wielkim pasjonatą tej dyscypliny sportu. Jest absolwentem Technikum Leśnego w Starym Sączu, Studium Nauczycielskiego - kierunku wychowanie fizyczne w Nowym Sączu, Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie i AWF Katowice. Ukończył Studia Podyplomowe Zarządzanie w Oświacie na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie. Jest nauczycielem WF w Zespole Placówek Oświatowych w Zakliczynie k. Myślenic. Żonaty, piątka dzieci. W przerwach pomiędzy pracą zawodową i społeczną w TKKF zajmuje się poezją. Oprócz wielu osiągnięć w pracy społeczno-zawodowej, trenerskiej i wychowawczej, pisze znakomite teksty - opowiadania i wiersze. Serdecznie Mu gratulujemy!

Przy okazji króciutka notka o Dobczycach i tutejszych okolicach. Dobczyce należą do najstarszych osad położonych nad rzeką Rabą.



Widok odrestaurowanego zamku nad Jeziorem Dobczyckim.

Początki tej miejscowości wiążą się z czasami pierwszych Piastów i osobą legendarnego rycerza Dobka. Dobczyce są atrakcyjną turystycznie gminą, szczególnie ze względu na malownicze położenie geograficzne oraz bogactwo zabytków architektury sakralnej i świeckiej. Magneseśm przyciągającym turystów jest przede wszystkim XIII – wieczny zamek, znajdujący się na szczycie Wzgórza Zamkowego oraz malownicze jezioro, leżące u podnóża wzniesienia.

Już we wczesnym średniowieczu Dobczyce były dobrze zorganizowaną i znaczącą w okolicy osadą, a ich położenie predestynowało je na ważną warownię. Tutejszy zamek, usytuowany na stromej skale,

był ważnym punktem w systemie warownym Krakowa. Gmina Dobczyce jest również atrakcyjnym miejscem dla osób lubiących spędzać aktywnie czas. Ukształtowanie terenu, wzniesienia o zróżnicowanym nachyleniu oraz płaskich grzbietach sprawiają, że uprawianie turystyki pieszej i rowerowej cieszy się tutaj dużą popularnością.

Przez teren Gminy poprowadzone są dwa szlaki rowerowe - zielony i żółty, o łącznej długości 38,9 km oraz liczne, nieoznakowane trasy pieszych i rowerowych wycieczek. Walory Jeziora Dobczyckiego są oceniane bardzo wysoko, ze względu na sąsiedztwo wzniesień Beskidu Wyspowego i Makowskiego, których naturalne zbocza są w większości zalesione i opadają w dół ku tafli jeziora.

Położenie i charakter zbiornika predestynują go do użytkowania rekreacyjnego i stanowią o potencjale turystycznym Gminy. Jednakże w chwili obecnej jezioro nie pełni funkcji turystycznych, gdyż jest



Widok okolic Dobczyc z panoramą Jeziora Dobczyckiego.

objęte strefą ochrony sanitarnej dla ujęcia wody pitnej. Rekreacyjnego użytkowania nie wyklucza jednak dostępna wiedza na temat wpływu rekreacji na ekosystemy wodne pod warunkiem wykorzystania ich zgodnie z określonymi normami.

Poza pięknymi krajobrazami i bogatą szatą roślinną znaleźć tu można liczne zabytki i miejsca historyczne, których znaczna większość zlokalizowana jest w mieście Dobczyce. W celu lepszego wyeksponowania i ułatwienia dotarcia do najistotniejszych kulturowo miejsc, stworzona została ścieżka spacerowa „Śladami Historii”, którą polecam przebyć. A teraz przejdźmy do poezji Pawła Piwowarskiego.

Kwiat rumianku

Ten kwiat rumianku, jak na półce leki,
Jak zapach siana na łące pod lasem,
Idąc przez życie powracam tam czasem,
Jak do domowej podręcznej apteki.

Zapach rumianku, zapachem tęsknoty,
Gdy zamknę oczy, kwiat pachnie upałem,
Kiedyś tam byłem - ten rumianek rwałem,
Dzisiaj go widzę, jest jak promień złoty.

Jak promień złoty, łączący dwa światy,
Świat, w którym żyję i ten z mej przeszłości,
Gdy byłem dzieckiem i mojej starości,
Jeden i drugi w przeżycia bogaty.

Ten kwiat rumianku, gdy spojrzę na niego,
Daje nadzieję, dodaje otuchy,
Ten kwiatek piękny, a przecież tak kruchy,
Bywa wytrychem do serca twojego.

Autor – Wiktor Paweł Piwowarski.

Kwiat jarzębiny

Kwiat jarzębiny, jak dbanie o wygląd,
Jak czerwień serca na letniej sukience,
Jak lica krasa i pierścień na ręce,
Ocean myśli, wśród mórz ukryty łąd.

Kwiat, jak korale, na Twojej długiej szyi,
Dłonie, jak wachlarz, studzący wspomnienia,
Odgłosy lasu, głośny ryk jelenia,
I głos sumienia, które się nie myli.

Z pączka korale, a z dziecka mężczyzna,
Który swą myślą powraca do kwiatu,
Z niemą pokorą przygląda się światu,
Aż się zasklepi na uczuciach blizna.

Blizna na sercu, tęsknota do kraju,
Gdzie będąc dzieckiem wzrastałem w wolności,
Tam wszystko inne, tam też ludzie prości,
Choć zimy srogie, czułem się jak w raju.

Z upływem czasu – z biegiem lat.....

Kącik archiwalny „Kuriera” – redaguje Wiceprezes ZW MTKKF Karol Oleksy

* 61 lat Ośrodka Sportów Wodnych TKKF w Chodenicach *



Zdjęcie archiwalne z lat 60.XX wieku. Z prawej Tadeusz Mytnik - wówczas przedstawiciel władz administracyjnych Bochni, w Ośrodku Sportów Wodnych TKKF Bochnia - Chodenice nad Rabą. Oficjalne otwarcie tego Ośrodka nastąpiło 12 czerwca 1963 roku.

KRAKÓW

Niedziela-Poniedziałek

23 - 24 V 1965

ROK XXI

Nr 121 (6622)

WYDAWCA: KOLEGIUM PRACOWNIKÓW - ZMS

bochnia, ul. 22 Lipca 3, tel.

Nad Rabą powstaje piękny ośrodek wypoczynkowy dla bochnian

Komisjyna wizja lokalna oceniła ostatnio przebieg realizacji etapu budowy ośrodka sportów wodnych i wypoczynku, który powstaje staraniem TKKF nad Rabą, na terenie wsi Chodenice (przystanek kol. Cikowice). Wśród członków komisji obecni byli m. in. sekr. KP PZPR J. Gąsior, przew. Prez. MRN S. Majta, przedst. WKKFiT mgr J. Deszcz, sekr. ZW TKKF J. War-dzała.

Cóż wykonano do tej pory w ośrodku TKKF? Ogrodzono teren, wybudowano hangary na kajaki, zadaszenie, zadrzewiono teren i postawiono na razie 3 domki campingowe, przygotowując również duże pole namiotowe. W tym roku ustawi się 3 dalsze domki campingowe, które funduje prez. PRN (duże uznanie dla przew. prez. PRN T. Krzykalskiego), następnie doprowadzi się światło i zelektryfikuje teren. Wykonane będą również chodnikowe dojścia i specjalny pomost dla kajaków. W latach następnych przewiduje się ustawienie 30 domków campingowych, urządzenie parkingu, budowę szatni i pawilonów usługowego i gastronomicznego. Stronę finansową realizacji tego pięknego planu zapewnią w całości Wojew. Zarz. TKKF i WKKFiT. Warto też wiedzieć, że inicjatywa założenia ośrodka zrodziła się przed 2 laty w ognisku TKKF przy ZMS w Bochni; rozpoczęto szereg prac w czynie społecznym, porządkując teren, budując małą przystań kajakową z wypożyczalnią itp. Teren ośrodka jest bowiem tradycyjnym miejscem wypoczynku i kąpiei rzecznej bochnian, — budowa jest nadto realizacją zgłaszanych od dawna postulatów. J.F.

DZIENNIK POLSKI



Informacja dot. III Turnieju z cyklu Otwartych Turniejów „Grand Prix” Małopolskiego TKKF w Tenisie Stołowym w dniu 8 czerwca 2024 r.

1. Zarząd Wojewódzkiego Małopolskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej zaprasza do udziału w III Turnieju z cyklu Otwartych Turniejów „Grand Prix” Małopolskiego TKKF w Tenisie Stołowym, który odbędzie się w sobotę 8 czerwca 2024 r. w małej hali sportowej KS „Bronowianka” przy ul. Zarzecz 124 A w Krakowie (obok osiedla Widok).

Oprócz gier indywidualnych i debli „open”, podtrzymuje się dodatkową grę pojedynczą „open”, za dodatkową opłatą. Prawo udziału w Turnieju mają osoby/zespoły, które, opłacą wpisowe przed ustaloną datą turnieju na konto Małopolskiego TKKF (w tytule przelewu należy podać imię i nazwisko zawodnika oraz jakiego turnieju i jakich gier przelew dotyczy: (gry indywidualne, indywidualne „open”, debile „open”). Zgłoszenia należy przestać elektronicznie na adres e-mailowy tkkf@tkkf.com, lub telefonicznie 12/633-26-62, 12/ 515 182 228. Dowód opłaty wpisowego należy przedstawić w biurze zawodów przy weryfikacji w dniu zawodów. Wpisowe nie podlega zwrotowi.

UWAGA: Zawodnicy, którzy nie opłacą wpisowego przed datą turnieju: w grach indywidualnych kobiet i mężczyzn, oraz w grach indywidualnych „open”, ponoszą dodatkową opłatę w wysokości 5 zł w dniu turnieju w biurze zawodów.

2. Zgodnie z rozporządzeniem Art. 106 b ust. 5 ustawy o VAT fakturę do paragonu można wystawić tylko wtedy, gdy paragonie NIP jest nabywcy. W związku z tym faktura będzie wystawiana tylko na podstawie zgłoszonego NIP-u. Prośbę o wystawienie faktury, należy przestać na adres Małopolskiego TKKF e-mailem: tkkf@tkkf.com, telefonicznie lub w dniu turnieju, podając dane firmy (łącznie z NIP-em)

3. Zawodników niepełnoletnich (do lat 18) należy zgłaszać na formularzu: Zgłoszenie – zgoda (załącznik Nr 2 do Regulaminu) z podpisem obojga rodziców lub opiekunów prawnych na udział dziecka w zawodach. Obowiązuje to także zawodników w wieku 16 i 17 lat, mimo że grają w kategorii kobiet 16-60 lat i w kategorii mężczyzn 16-45 lat. Wymóg ten jest obowiązkowy, warunkujący udział w zawodach. Obowiązkiem każdego rodzica i opiekuna prawnego małoletniego, jest zapoznanie się ze Standardami Ochrony Dzieci i Młodzieży oraz wypełnienie załącznika nr 4 do Standardów, w momencie ich obecności w roku 2024 na turniejach „Grand Prix” w tenisie stołowym.

4. Zgłoszenia indywidualne, indywidualne „open” oraz zgłoszenia zbiorcze wszystkich grup wiekowych i par deblowych, dokonywane przez Kluby i inne instytucje, dokonujemy na formularzu: Karta zgłoszenia – zgoda (załącznik Nr 1 do Regulaminu). W zgłoszeniu należy podać nazwę klubu lub instytucji, wraz z nazwiskiem i podpisem osoby zgłaszającej.

5. Przy zgłoszeniu zawodników, oprócz kategorii wiekowej, należy podać rok urodzenia, a w przypadku dzieci do lat 10 należy podać dokładną datę urodzin (dzień, miesiąc, rok). Jest to niezbędne do wyłonienia najmłodszej zawodniczki i zawodnika turnieju.

6. Należność za wpisowe należy wpłacić na konto:

Małopolskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej Zarząd Wojewódzki
31-138 Kraków ul. Lenartowicza 14.
Krakowski Bank Spółdzielczy
Nr konta: 13 8591 0007 0021 0050 8955 0001

7. Prawo udziału w imprezie mają:

- * dzieci, młodzież i dorośli niezrzeszeni w PZTS, a także:
- * czynni zawodnicy IV i V ligi PZTS bez względu na wiek,
- * czynni zawodnicy III ligi PZTS, którzy ukończyli 40 rok życia,
- * byli zawodnicy I, II i III ligi, którzy nie uczestniczą w rozgrywkach PZTS od 1 stycznia 2023 roku.

* Podstawowe wpisowe w grach indywidualnych wynosi:

- dziewczęta i chłopcy w kat. 7-10, 11-15 lat i osoby niepełnosprawne bez ograniczeń wiekowych - 25 zł
- kobiety i mężczyźni w kat: 16-45, 46-60, pow. 60 lat - 30 zł
- gry indywidualne „open” (w której grać mogą wszyscy) - 25 zł
- * Podstawowe wpisowe w grach deblowych „open” (debile czy miksty) wynosi - 30 zł

8. Proponowany program Turnieju:

- a. godz. 8:15 – 9:00 - rozgrzewka i weryfikacja zawodników do lat 15.
- godz. 9:00 – 9:15 - otwarcie turnieju dla zawodników do lat 15.
- godz. 9:20 – rozpoczęcie gier w kategorii dziewcząt i chłopców w grupach wiekowych 7-10 lat i 11 - 15 lat
- b. godz. 10.15 – 11.00 – rozgrzewka i weryfikacja kobiet i mężczyzn w kat: 16-45 lat, 46-60, 60+.
- godz. 11:00 – otwarcie turnieju i rozpoczęcie gier w kategoriach kobiet i mężczyzn.
- c. godz. 13.00 – rozpoczęcie turnieju par deblowych „open” (czas rozpoczęcia debli w zależności od ilości uczestników turnieju).
- godz. 14.00 – podsumowanie wyników, wręczenie nagród i dyplomów.
- godz. 14:30 – zakończenie Turnieju.
- d. Gry pojedyncze „open” prowadzone będą podczas trwania turnieju, przez zawodników, którzy w danej chwili nie grają innych gier.

Regulamin Cyklu Otwartych Turniejów „Grand Prix” MTKKF w Tenisie Stołowym, formularze zgłoszeń i zgody rodziców na udział w zawodach niepełnoletnich (załączniki Nr 1 i Nr 2 do Regulaminu) oraz Standardy Ochrony Dzieci i Młodzieży, wraz z załącznikiem nr 4 do Standardów, są dostępne na stronie internetowej Małopolskiego TKKF: www.tkkf.com oraz na facebooku: www.facebook.com/MTKKF

Tel. kontaktowy: 12. 633 26 62 lub 515.182.228.

Zarząd Wojewódzkiego Małopolskiego TKKF w Krakowie

Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej prowadzi działalność w zakresie:

- Masowych imprez sportowych, lig gier zespołowych.
- Mistrzostw amatorów w różnych dyscyplinach sportu miejskiego, gminnego, wojewódzkiego i ogólnopolskiego.
- Akcji prozdrowotnych: gimnastyka dla osób trzeciego wieku, Nordic Walking, biegi, pływanie wraz z aqua fitness.
- Zająć w stałych zespołach ćwiczebnych.
- Szkolenia instruktorów rekreacji ruchowej w różnych dyscyplinach sportowych.

Małopolskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej – Zarząd Wojewódzki

31-138 Kraków, ul. Lenartowicza 14. Tel./fax: 12. 633-26-62, 512-142-810, NIP: 677-17-98-832. E-mail: tkkf@tkkf.com, www.tkkf.com. Zespół Redakcyjny w składzie: Władysław Łopatka - Redaktor Naczelny, Karol Oleksy, Katarzyna Oleksy, Józef Szczepanek i Leszek Milli – Członkowie Zespołu.